

Józef Relidzyński

Legionom

Niepodległość i Pamięć 23/1 (53), 444

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Józef Relidzyński

Legionom

Żegnaj, cudowna drużyno!
rychło zatoniesz w legendzie...
Wieki nad Polską przepłyną,
a pieśń wspominać cię będzie,
a będziesz pacierzem dziecka –
żegnaj drużyno strzelecka!

Żegnaj, o polski Legionie:
żegnajcie, pola Rokitny,
Jastkowskie, krwią zlane błonie;
mundurze siwo-błękitny,
piosenko-drużko, co z nami
borami przeszłaś, lasami!

Żegnajcie, szlaki wy krwawe
i potem zroszone żyźnie,
gdzie w trudzie, znoju, po Sławę,
szliśmy ku Wolnej Ojczyźnie;
gdzie groby nasze i obce
gdzie granic szarzeją kopce!

Żegnajcie, drogie mogiły,
druhowie, legli przedwcześnie!
Sny wam szalone się śniły,
a choć z was żaden nie wskrześnie –
sny wasze rozbłyły jawą...
Czuwaj nad niemi, o Sławo!

Żegnajcie... Wy zasię, mili,
coście przetrwali ich, coście
legendę oną tworzyli –
jak skarb ją w sercach unosić;
jak skry się w okrag rozlećcie
i świećcie w mroku, o świećcie!

Żegnajcie... Ty, Polsko zasię,
dla której myśmy powstałi,
ginęli w wiosennej krasie,
imię Twe wplekli w dźwięk stali –
świeć tym, co po nas przybędą,
Legionów jasną legendą!

Zamienili szablę na pióro, [w:] Dziesięciolecie Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej 1922–X–1932, Warszawa 1932, s. 170–171.